

***Słownik medycyny i farmacji Górnego Śląska.*** Wydawca: Śląska Akademia Medyczna - Biblioteka Główna, redaktor naukowy Alfred P u z i o, tomy 1-2: Biograficzne A - Z, Katowice 1993-1995, ss. 305+307.

Edycja *Słownika* związana jest z 50.leciem Śląskiej Akademii Medycznej (1948-1998). A zaczęło się od idei podjętej przez pracowników naukowych Biblioteki Głównej Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, by stworzyć "Centrum Dokumentacji Dziejów Medycyny i Farmacji Górnego Śląska" Rozumieli przez Górny Śląsk tereny trzech województw: bielsko-bialskiego, katowickiego i opolskiego. Naturalnym efektem tego przedsięwzięcia był słownik, którego częścią pierwszą są dwa tomy obejmujące hasła biograficzne ludzi, których terenem pracy stał się Górny Śląsk.

Redakcja stanęła przed bardzo trudnym problemem doboru haseł osobowych. Kryterium przyjęte (*ludzie, którzy położyli określone zasługi dla postępu wiedzy i praktyki medycznej na Górnym Śląsku, przyczynili się do ochrony zdrowia, wnieśli istotny wkład w jej organizację - II,7*) jest niby zrozumiałe, ale jakże trudne do zastosowania. Trzeba dobrego rozeznania i przeglądu, by właściwie wybrać, i tu całkowicie trzeba zaufać Redakcji, że wybory nie są przypadkowe.

Chodzi zwłaszcza o bardzo liczną grupę personelu pomocniczego - pielęgniarского. Jakże trudno tu rozeznąć, które z tych osób spełniły wyżej zacytowane kryterium. *Słownik* objął czasy od średniowiecza po dzień dzisiejszy - jest szereg biogramów osób jeszcze żyjących.

Układ słownika jest, jak przyjęło się mówić, holenderski - obydwa tomy zawierają hasła od A do Z, a o kolejności publikacji decydował stan zaawansowania opracowań.

Hasła opracowane są bardzo sumiennie. Autorzy nie poprzestają na wykorzystaniu literatury, dla większości przedstawionych tu osób, ani opracowań, ani nawet wzmianek prasowych nie ma. Trzeba było sięgać do archiwów uczelnianych, szpitalnych czy zakonnych. Prawie wszystkie hasła opatrzone są zdjęciem. Obydwa tomy obejmują 905 biogramów lekarzy, lekarzy dentyistów, farmaceutów, pielęgniarek i sanitariuszy (578 lekarzy, 61 dentyistów, 105 farmaceutów, 142 pielęgniarek).

*Słownik* interesuje historyka Kościoła śląskiego nie tylko dlatego, że opieka zdrowotna była przez wiele stuleci w gestii instytucji kościelnych, a apteki bardzo często związane z klasztorami, ale przede wszystkim dlatego, że nie pominął długiego szeregu siostr zakonnych - zasłużonych i oddanych chorym pielęgniarek. Przypomniano w *Słowniku* i uwieczniono w ten sposób 112 pielęgniarek - zakonnice (na ogólną liczbę wymienionych 142 pielęgniarek). Najwięcej znajdujemy siostr boromeuszek (50), elżbietanek szarych (25) i służebniczek (12) oraz po kilka osób z zakonów jadowizanek, franciszkanek szpitalnych i elżbietanek czarnych. Te proporcje związane są ze specyfiką zgromadzeń. Właśnie celem boromeuszek jest pielęgnacja w zakładach zamkniętych, elżbietanek - opieka na chorymi domowymi, a służebniczki pracę szpitalną traktowały raczej jako drugorzędną. Ponadto zaś na terenie Śląska katowickiego (w diecezji katowickiej sprzed 1992 r.) były w 1958 r. 54 domy boromeuszek, a tylko 11 elżbietanek szarych, 10 jadowizanek i 51 służebniczek (zob. *Diecezja Katowicka 1958* schematyzm, ss. 209-220). Natomiast nie ma w *Słowniku* ani jednej przedstawicielki siostr szarytek (wincetek, czyli Ss. Miłosierdzia św. Wincentego), które miały dwa duże domy (Szpital Miejski nr 4 w Katowicach, gdzie w 1958 pracowało ponad 30 siostr i Szpital Miejski w Bytomiu, gdzie do 1946 pracowało stale około 25 siostr). Redaktorzy uzależnieni byli od informacji dostarczonych przez przełożone domów. Zwrócono też znacznie większą uwagę na Śląsk katowicki. W *Słowniku* znalazło się 663 tu pracujących lekarzy, farmaceutów, pielęgniarek (z opolskiego 161 i cieszyńskiego 81). Jest to duża dysproporcja, ale wiąże się bezwątpienie z faktem, że także ludnościowo Górnośląski Okręg Przemysłowy zdecydowanie dominuje nad pozostałymi, a nadto Zabrze i Katowice są siedzibą studium medycznego - Śląskiej Akademii Medycznej, której profesorowie i pracownicy naukowci znaleźli chyba w komplecie miejsce w *Słowniku*. Znalazły również miejsce diakoniski ewangelickie: ich założycielka E. Tiele-Winckler i trzy siostry. Są także biogramy trzech księży: M. Rękasa - założyciela Apostolstwa Chorych, J. Szurleja - jego następcy i St. Wilczewskiego - pioniera logopedii w Polsce.

Inicjatorom *Słownika*, redaktorowi naczelnemu, autorom haseł należy wyrazić ogromne uznanie za przedstawione tu, w pięknej szacie edycyjnej wydane dzieło. Dzięki niemu wielu ludzi tak ofiarnie zasłużonych w służbie człowiekowi choremu przestało być anonimowymi. O ile bowiem łatwo nam wymienić z nazwiska 10 wielkich sportowców, piłkarzy czy piosenkarzy, o tyle znacznie trudniej podać nazwiska choćby pięciu zasłużonych pracowników lecznictwa. *Słownik (biograficzny) medycyny i farmacji Górnego Śląska* będzie tu niezastąpioną pomocą.